Popieram zdecydowanie opiekę nrzemienną jako bazowe rozwiązanie w. Przypadku rozstania rodziców, co zmusza ich do porozumienia dla dobra dziecka. To fundament dający na starcie równe prawa dla obojga rodziców i zabezpiecza podstawowe prawo dziecka do utrzymania kontaktu z obudwojgiemmrpdzicóq. Aktualny stan preferujący tego rodzica który wcześniej „porwie" swoje dziecko z pewnością nie służy dziecku i jest wykorzystywany głównie przez matki jako sposób na życie i upokarzanie drugiego rodzica. Mój przypadek: matka mojej córki, sędzia, wyjechała z córką na wakacje, odcięła mnie od dziecka, zaczęła. Oskarżać omznecanie się, w 2018 oskarżyła o gwałty w 2015 roku. Adwokat poradził mi wyprowadzenie się z domu żeby uniknąć prowokacji. Tak zrobiłem, sąd usankcjonował porwanie ustalił kontakty co drugi weekend i sankcje 500 zł za każdy nieodbyty kontakt gdyż matka oficjalnie deklarował ze nie widzi możliwości jakichkolwiek ustaleń w sprawie kontaktów ojca z dzieckiem. Odbyło się kilka kontaktów, ostatni 5 C 2018. Zniszczyła razem ze swoją matką byłą prezes sądu okręgowego moje relacje z 11 letnią obecnie córką. Sprawa o gwałty w której córkę na wniosek matki przesłuchiwano jest umorzona. Córka jest nagrywana wielokrotnie żeby matka miała dowód ze to dziecko nie chce spotkać się z ojcem i takie nagrania sąd w postępowaniu egzekucyjnym uwzględnia, sprawa egzekucji za niewykonane kontakty jest rozpatrywana, sankcja nie jest wyegzekwowania, czylinpostanowienie o kontaktach i o sankcjach za ich niewykonanie jest FIKCJĄ. O takiej praktyce sądowej wie matka-sędzia dlatego taki plan realizuje, wie ze to jej się opłaca. Oczywiście alimenty są egzekwowane, teraz już 2500 zł moesoęcznie, matka co pół roku składa wniosek o ich podwyższenie, w. 2019 roku z córką i swoją matką były na kilkunastu wyjazdach zagranicznych, co dało koszt utrzymania córki wg matki 8000zł i o alimenty w wyślij 4 tys zł wnioskuje, sama zarabia 770 zł miesięcznie, ja w grudniu otrzymałem do ręki pensji 3700 zł. Matka napisała ponad 2000 stron różnych pisma, oskarżeń, np. wniosek o naruszenie stanu posiadania sąd uznał za nadużycie prawa przez wnioskodawczynię. Z pewnosicą przyjęcie opieki naprzemiennej jako podstawowego rozwiązania nie pozwalałoby na takie zaplanowane z premedytacją działania wykorzystujące dziecko do walki o swoje korzyści przez jednego z rodziców i zmuszałoby z zasady do dialogu rodziców w sprawach dziecka.